

*Jeżeli Panie Boże  
Mój zamysł Ci się spodoba,  
Wymyśliłem go nie ja, lecz  
Ty, Stwórcu. Twe słowa!*

*Mieczysław Adamczyk*

*Szanowni Państwo!*

*Koncepcja tego Studium – projektu, czy też inaczej zamysłu – zrodziła się z przypadku w 2020 r. w czasie nasilonych manifestacji ulicznych, zwanych Manifami, organizowanych przez niektóre środowiska kobiece, a głównie ideologicznie związane z opozycyjnymi strukturami partii politycznych w Polsce. Pod hasłami wolności, równości, demokracji (i wieloma innymi) manifestujące kobiety chętnie podejmowały – inne – skierowane przeciw nadrzędnym wartościom cywilizacji chrześcijańskiej i jej ładu, których ostoją w Polsce jest m.in. Kościół katolicki.*

*Odchodzenie od transcendentnej wizji człowieka i przekonanie, że tylko człowiek, jego wolność i wolny wybór są prawem do regulowania i kierowania człowiekiem we wszystkich sferach życia, łącznie z prawem do aborcji, a więc zabijania bezbronnego **zaczynu życia człowieka**, nawet wtedy, gdy Ono jeszcze jest w stadium embrionalnym.*

*Eksponowane w czasie manifestacji hasła wolnego wyboru kobiet do aborcji nasycone były zarówno w formie, jak też treści nienawiścią do Kościoła, a więc tym samym – do narodu oraz rządzącej obecnie w Polsce koalicji politycznej. Następnie niewybredny i ryszotkowy język uczestniczek, „okraszony” niezbyt jeszcze dojrzałymi mężczyznami, dopełniał obrazu upadłości obyczaju i godności uczestników tzw. Manify.*

*Ten, skrótowo opisany wyżej, obraz upadłości społecznej wywołał we mnie, a myślę, że i wśród wielu, niesmak i bunt przeciwko takiej formie wyrażania społecznego protestu. Postanowiłem opracować „Coś”, co w moim zamysle będzie sprawdzonym przeciw powrotem, czy też metodą stosowaną w wielu trudnych kwestiach życia ludzkiego, czyli – Dialogu społecznego.*

*Na koniec, kilka zdań o genezie, warunkach i przyczynach, które złożyły się i ostatecznie zdeterminowały taką, a nie inną koncepcję projektu. Będąc okazjonalnie na ciekockim RODOS (czyli Rodzinnym Ogródku Działkowym Ogrodzonym Siatką), na którym od pięciu lat, w ciszy podziemnej katakumby, spoczywa jeden z kilku moich psich przyjaciół, ukochany beagle wabiący się – Ami. Dla odpoczynku psychiczno-fizycznego i relaksu, w oddali od miejskiego zgiełku, w ciszy i głębokiej ciemności Doliny Wilkowskiej Gór Świętokrzyskich, lubię często siadać samotnie przy dawnych moich zwierzakach, zapalając im uprzednio światło pamięci. Takie chwile napawają mnie nostalgią i często wieloma – twórczymi refleksjami.*

*W czasie jednej z takich relaksujących nasiadówek wykonałem telefonem komórkowym kilka zdjęć płomienia, świecącej się lampki pamięci. Podświadomie już, zacząłem przeglądać wykonany plik zdjęciowy, z równoczesnym powiększaniem ruchami palców po ekranie komórki, ledwo widocznej, prawie że mikroskopijnej wielkości białej, jednak świecącej na tle czarnego ekranu – kropki.*

*Rozszerzając ją do granic możliwości technicznych komórki, w każdej fazie otrzymywałem obraz powiększającego się płomienia i coraz mocniej rozświetlającego intensywną czerń ekranu telefonicznego urządzenia.*

*Ta dość prosta obserwacja, ten wydawałoby się mało znaczący eksperyment poruszył we mnie głęboko tkwiące pokłady przeróżnych koncepcji, prądów ideologicznych lub nawet mody, a dotyczących głównie istoty, genezy i sensu życia człowieka na ziemi.*

*Dalsze moje spostrzeżenia, przemyślenia i analizy studyjne światła w ciemności, wraz z nałożonymi na nie fazami życia embrionalnego Człowieka – czyli płodowego, które nazwałem **Zaczynem Życia Człowieka** – od pierwszych dni ciąży, kiedy plemnik poszukuje swojej „partnerki”, które można odczytać jakoby okres poznawania się, czy też okres „narzeczeństwa”, aż do dnia, kiedy dziecko przychodzi na świat, podążając z ciemności do światła, a następnie spotyka się ze swymi rodzicami – wywołały we mnie szereg refleksji i konstatacji, które przekazuję Państwu w formie wielu pytań na wiszącej przed oczyma planszy. Serdecznie zachęcam do zapoznania się z ich treścią.*

*Drodzy Państwo!*

*Szanując poglądy, opinie i przekonania Wszystkich w przedmiotowej sprawie, gorąco zachęcam i z góry dziękuję za wpisanie i pozostawienie myślowego śladu w wyłożonej „Księdze”, który – być może – stanie się kolejnym etapem w tworzeniu prezentowanego zamysłu.*

*Dziękując za wpisy, życzę twórczej refleksji  
nad ewolucją Człowieka „zatopionego” w Życiu Wszechświata.*

*– Z poważaniem –*

*Autor koncepcji – Rektor Wszechnicy Świętokrzyskiej w Kielcach*

*Mieczysław Adamczyk*

*Kielce, 22 kwietnia 2022 r.*